

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie ze skargi Z.D.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w (...)

w sprawie I ACa (...)

z udziałem Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 listopada 2019 r.,

1. oddala skargę,

2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz pełnomocnika Skarżącej - adwokata W.Ś. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną z urzędu.

UZASADNIENIE

W dniu 31 lipca 2019 r. do Sądu Apelacyjnego w (...) wpłynęła, sporządzona przez wyznaczonego z urzędu pełnomocnika Z.D. (dalej: „Skarżąca” lub „Strona”), skarga na przewlekłość postępowania sądowego prowadzonego przez Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny w sprawie z powództwa Z.D. przeciwko A.S. i E.C. o ustalenie nieważności umowy, ewentualnie o zapłatę i o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną (I ACa (...)).

W uzasadnieniu skargi pełnomocnik Strony podniósł, że w dniu 31 stycznia 2019 r. złożył do Przewodniczącego Wydziału I Sądu Apelacyjnego w (...) wniosek

o wyznaczenie rozprawy odwoławczej w sprawie poza kolejnością wpływu z uwagi na wiek powódki i opiekę nad chorą córką. Przewodniczący Wydziału pismem z 4 lutego 2019 r. udzielił odpowiedzi, iż uwzględnienie wniosku nie jest możliwe z uwagi na wynikającą z obowiązujących przepisów zasadę rozpoznawania spraw według kolejności wpływu oraz na braki kadrowe w Wydziale. Jak wskazał sporządzający skargę, „pomimo upływu 15 miesięcy od czasu przekazania tut. Sądowi sprawy przez sąd I instancji nie została wyznaczona rozprawa”. Podniósł, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla uznania przewlekłości postępowania drugoinstancyjnego wystarczające jest niewyznaczenie rozprawy apelacyjnej w ciągu co najmniej 12 miesięcy.

Jak wskazano w skardze, powódka (80-letnia, chora na arytmieję) ma obawę, że jej spadkobierczyni – niesamodzielna córka, nie będzie miała możliwości oraz woli kontynuowania procesu.

W oparciu o powyższe, pełnomocnik Skarżącej wniósł o:

1. stwierdzenie, że w sprawie I ACa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania,
2. wydanie zaleceń Sądowi rozpoznającemu sprawę wyznaczenia w ciągu miesiąca rozprawy odwoławczej,
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki 4.000,00 zł,
4. przyznanie pełnomocnikowi powódki wynagrodzenia za udzieloną jej pomoc prawną z urzędu, nieopłaconą w całości lub w części,
5. przyznanie powódce zwolnienia od opłaty 200 zł od skargi, co zostało uzasadnione jej trudną sytuacją materialną i wychowywaniem chorej na schizofrenię córki.

Pismem, które wpłynęło do Sądu Apelacyjnego w [...] 19 września 2019 r., pełnomocnik Skarżącej cofnął skargę w pkt. 2 z uwagi na prawomocne rozstrzygnięcie sprawy i podtrzymał skargę w pozostałym zakresie „(...) gdyż nie zniweczyło to skutku przewlekłości”.

Pismem z 3 października 2019 r. Skarb Państwa – Sąd Apelacyjny w (...), reprezentowany przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...), złożył odpowiedź na skargę, wnosząc o oddalenie skargi, a w przypadku jej uwzględnienia, o przyjęcie

mniej szej kwoty zasądzonej sumy pieniężnej. W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę przywołano stan faktyczny sprawy.

W dniu 9 maja 2018 r. do I Wydziału Sądu Apelacyjnego w (...) wpłynęły akta sprawy wraz z apelacjami od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 19 kwietnia 2017 r., I C (...), w sprawie o stwierdzenie nieważności umowy, ewentualnie o zapłatę i uznanie czynności prawnej za bezskuteczną.

W dniu 9 maja 2018 r. dokonano losowania sędziego sprawozdawcy. Sprawa oczekiwała na wyznaczenie terminu rozprawy zgodnie z zasadą kolejności wpływu.

W dniu 4 lutego 2019 r. pełnomocnikowi powódki, w odpowiedzi na jego wniosek o przyspieszenie rozpoznania sprawy, udzielono wyjaśnienia wskazując na okoliczności, które to przyspieszenie uniemożliwiają.

W dniu 22 marca 2019 r. dołosowano pozostałych członków składu orzekającego. W tym czasie terminarz rozpraw był wypełniony już do końca maja 2019 r., a ponadto związanie wylosowanym składem orzekającym (zgodnie ze zmienionymi od 1 lutego 2019 r. zasadami wyłaniania składow wieloosobowych wg regulaminu urzędowania sądów powszechnych) powodowało (i powoduje nadal) konieczność tworzenia grafiku rozpraw z uwzględnieniem obecności wszystkich wylosowanych członków składu.

Pierwszy możliwy termin wyznaczenia rozprawy w wylosowanym składzie przypadał na dzień 30 sierpnia 2019 r. i na taki termin sprawa została skierowana na podstawie zarządzenia Przewodniczącego Wydziału z 31 lipca 2019 r.

W dniu 30 sierpnia 2019 r. rozprawa uległa odroczeniu na skutek wniosku kuratora dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej.

W dniu 18 września 2019 r. zapadł wyrok kończący postępowanie.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) podniósł, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest bezpośrednio zależne od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwania na termin rozprawy, tym samym nie można dokonywać ocen wyłącznie przez pryzmat czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia pisma do chwili wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Przewlekłość jest pojęciem względnym, a zatem zawsze musi być ono odnoszone do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania.

W ocenie reprezentanta Skarbu Państwa, oceniając czas oczekiwania Strony na wyznaczenie terminu rozprawy, nie można nie uwzględnić stopnia „obciążenia” I Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego w (...) sprawami apelacyjnymi oraz zażaleniowymi, a także założenia, że zgodnie z Regulaminem urzędowania sądów powszechnych, sprawy w wydziałach powinny być rozpoznawane według kolejności ich wpływu. Jak podkreślono w odpowiedzi na skargę, brak terminu rozprawy lub wyznaczenie go po upływie znacznego okresu od przedstawienia akt Sądowi Apelacyjnemu nie wynika z opieszałości w rozpoznawaniu tej i innych spraw wskutek zaniedbań Prezesa Sądu Apelacyjnego, Przewodniczącego Wydziału, czy sędziego referenta, lecz jest rezultatem niezapewnienia władzy sądowniczej odpowiednich warunków kadrowych, biurowych i proceduralnych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75; dalej: „u.s.p.p.”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie, stosownie do art. 2 ust. 2 tej ustawy, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu

zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

O przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15). Na znaczenie sprawnego rozstrzygania sporów sądowych, jako jednego z elementów zagwarantowanego konstytucyjnie prawa do sądu zwraca się uwagę w literaturze (zob. S. Pikulski, J. Szczechowicz, *Ludzki wymiar prawa a przewlekłość postępowania sądowego* (w:) *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza*, Toruń 2004, s. 353 i n.).

Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06 oraz z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia NSA: z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08 oraz z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08).

W powołanej judykaturze przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej bezczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej

mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo, krótsze okresy bezczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, której stan faktyczny jest bezsporny, należy uznać, że jego analiza nie pozwala na uwzględnienie skargi. Jakkolwiek, skład Sądu Najwyższego orzekający w niniejszej sprawie co do zasady podziela pogląd, w myśl którego o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy, to stwierdzić należy stanowczo, że kryterium to nie może mieć charakteru bezwzględnego. Dzieje się tak co najmniej z dwóch powodów.

Po pierwsze, wskazać należy, że od 21 czerwca 2019 r. w sądach powszechnych obowiązują nowe przepisy w zakresie wyznaczania terminów rozpoznawania spraw. Zgodnie z § 49 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. 2019, poz. 1141), sprawy są przydzielane losowo sędziom jako referentom, zgodnie z podziałem czynności przez System Losowego Przydziału Spraw, natomiast zgodnie z § 79 ust. 1 tegoż rozporządzenia sprawy powinny być rozpoznawane z uwzględnieniem kolejności wpływu akt do danego referatu. Obecnie mamy zatem do czynienia ze swoistym „związaniem” wylosowanym składem orzekającym i koniecznością tworzenia grafiku rozpraw z uwzględnieniem obecności wszystkich wylosowanych członków składu orzekającego. System Losowego Przydziału Spraw (dalej: „SLPS”) znacząco ogranicza możliwości przyspieszania rozpoznawania poszczególnych spraw i w konsekwencji zmniejsza elastyczność tworzenia wokand.

W ocenie składu orzekającego, wprowadzenie do praktyki sądowej SLPS spowodowało, że w pewnej części zdezaktualizowało się ugruntowane dotychczas orzecznictwo, w myśl którego zasadniczo można mówić o przewlekłości postępowania w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy. Należy wskazać, że nie jest to jedyne i wystarczające kryterium dla przyjęcia

przewlekłości postępowania. Termin ten jest punktem odniesienia dla Sądu oraz dla stron – dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Obecnie to swoiste kryterium oczekiwania na wyznaczenie rozprawy odwoławczej, którego istnienie zauważa zresztą nawet Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) (zob. s. 5 odpowiedzi na skargę), należy stosować z większą ostrożnością, biorąc pod uwagę opisane powyżej „związanie” sądu koniecznością ukształtowania właściwego składu orzekającego. Innymi słowy, w pewnych przypadkach wyznaczenie terminu rozprawy odwoławczej nawet po 12 miesiącach oczekiwania nie będzie „automatycznie” przesądzać o przewlekłości postępowania apelacyjnego.

Po drugie, podzielić należy pogląd, w myśl którego celem u.s.p.p. jest przede wszystkim przeciwdziałanie przewlekłości w czasie trwania postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 76/05). Uzyskanie od Skarbu Państwa konkretnej sumy pieniężnej (od 2.000,00 do 20.000,00 zł) stanowi sankcję dla Państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I NSP 78/18). Takie „odszkodowanie” ma jednak charakter subsydiarny wobec zasadniczego celu skargi na przewlekłość – swoistego „ponaglenia” konkretnego Sądu do wzmożenia wysiłków na rzecz sprawnego rozpoznania sprawy. Cel ten został w postępowaniu objętym rozpatrywaną skargą bez wątpienia zrealizowany, skoro już w dniu jej otrzymania przez Sąd Apelacyjny w (...) (31 lipca 2019 r.), wyznaczono najbliższy możliwy termin rozprawy (30 sierpnia 2019 r.). Rozprawa ta została co prawda odroczone na skutek wniosku kuratora, nie mniej już 18 września 2019 r. wydano wyrok i prawomocnie zakończono postępowanie przed sądem II instancji. Innymi słowy, skarga na przewlekłość postępowania spełniła swój zasadniczy cel – doprowadziła do rozpoznania sprawy w przeciągu mniej niż 2 miesięcy od dnia jej złożenia.

Odnosząc się jeszcze do wniosku pełnomocnika Skarżącej o zwolnienie jej od obowiązku uiszczenia 200 zł tytułem opłaty od skargi na przewlekłość postępowania, stwierdzić należy, że postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 sierpnia 2012 r., sygn. akt I C (...) (k. 49 akt sądowych), powódka została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych postępowania w całości. W

piśmiennictwie nie budzi wątpliwości, że postępowanie ze skargi na przewlekłość jest w istocie częścią postępowania w danej sprawie (postępowaniem incydentalnym), a zatem zwolnienie strony od kosztów sądowych rozciąga się także na postępowanie wynikające ze skargi na przewlekłość postępowania (zob. P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Komentarz do art. 17 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki*, Sip LEX, teza 16). Skoro więc skarżąca została zwolniona z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, wniosek zawarty w pkt. 5 skargi uznać należało za bezprzedmiotowy.

Podstawę zasądzenia na rzecz pełnomocnika Skarżącej kwoty 240 złotych tytułem wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną z urzędu stanowi § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

as